

LIST ARCYBISKUPA METROPOLITY CZĘSTOCHOWSKIEGO  
Z OKAZJI 95. ROCZNICY  
POWSTANIA TYGODNIKA KATOLICKIEGO „NIEDZIELA”

TYGODNIK KATOLICKI „NIEDZIELA”  
– ŻYWYM ŚWIADECTWEM WIARY KOŚCIOŁA CZĘSTOCHOWSKIEGO

Drodzy Bracia i Siostry w Jezusie Chrystusie, Jedynym Odkupicielu człowieka.

1. Jesteśmy obdarowani radością płynącą z wiary w tajemnicę Zmartwychwstania Chrystusa i tej radości nikt nie zdoła nam odebrać (*J 16, 22*). Żyjemy nią nie tylko w okresie wielkanocnym, lecz także promieniujemy nią na co dzień głosząc Ewangelię słowem i życiem. O tym, czego Bóg dokonał dla nas w Jezusie Chrystusie za sprawą Ducha Świętego milczeć nam nie wolno! Z radością i męstwem wciąż będziemy o tym świadczyć. „Nie pozwólmy się okradać z radości ewangelizacji!” - zachęca papież Franciszek (*Evangelii gaudium, 83*). Odważne dawanie świadectwa prawdzie oświeca i wyzwala. Przemilczanie prawdy daje miejsce kłamstwu, które pogrąża w ciemności i zniewala.

Nasze chrześcijańskie powołanie do odważnego świadczenia o naszej wierze przypomina nam raz jeszcze dzisiejsza Liturgia Słowa. Bowiem i nam nieraz, „zatrwożonym i wylęklonym” przydarza się nie rozpoznawać Chrystusa, podobnie jak Apostołom w Wieczerniku. Wobec współczesnych przeciwników i zagrożeń naszej wiary ogarnia nas lęk i wątpliwość. I właśnie w takiej godzinie, winniśmy odkryć obecność Zmartwychwstałego Pana, tu i teraz, we wspólnocie Kościoła i usłyszeć jak mówi do nas: „Czemu jesteście zmieszani i dlaczego wątpliwości budzą się w waszych sercach?”. „Popatrzcie na moje ręce i nogi: to Ja jestem. Dotknijcie się Mnie i przekonajcie”. Popatrzmy więc z wiarą i miłością na Chrystusa, by ujrzeć Jego ręce i nogi poranione za nas. Wpatrujmy się uporczywie w Niego, by zobaczyć Jego przebite i otwarte dla nas Serce. Nie odrywajmy od Niego wzroku naszej duszy, by sercem przepelnionym miłością dotknąć się Jego ran i raz jeszcze się przekonać: to jest Jezus – Nasz Zbawiciel. I prosimy Go, aby tak jak kiedyś w Wieczerniku „oświecił nasze umysły, abyśmy rozumieli Pisma” we współczesnym kontekście naszego życia. I bądźmy radosnymi i odważnymi świadkami Zmartwychwstałego Pana.

2. Do takiego radosnego a zarazem odważnego zbawczego świadectwa, jesteśmy wszyscy wezwani we wspólnocie naszego Kościoła częstochowskiego, bez żadnego wyjątku i za pomocą wszystkich dostępnych środków. Nasze świadectwo wiary musi zabrznieć i dotrzeć do współczesnego człowieka także za pomocą środków społecznej komunikacji. Bez ich użycia ewangeliczne orędzie zostaje zamknięte w ścianach naszych kościołów, jak światło ukryte pod korcem a nie umieszczone na świeczniku i nie może oświecić tych wszystkim, którzy żyją w wielkim domu ludzkości (*por: Mt, 5,15*). Rozumiał to doskonale pierwszy biskup częstochowski Teodor Kubina i odczytał z właściwą sobie przenikliwością konieczność posługiwania się prasą w ewangelizacji. Dlatego w roku 1926 powołał do życia Katolicki Tygodnik „Niedziela”, którego Jubileusz 95. rocznicy powstania świętujemy w bieżącym 2021 r. „Niedziela” narodziła się wraz z diecezją częstochowską i od jej początków zaczęła „przemawiać” zgodnie z pragnieniem jej założyciela „Diecezja bowiem, pisał bp Teodor Kubina, by skutecznie działać, potrzebowała głosu, który mógłby wciąż się odzywać i docierać do każdej parafii i do każdego domu katolickiego. Potrzebowała głosu, który by nieustannie nawoływał do jedności i solidarności diecezjalnej, potrzebowała głosu, który by wciąż budził, wzmacniał i pogłębiał życie diecezjalne, potrzebowała głosu, przez który by

biskup stale mógł przemawiać do milionowej rzeszy swoich diecezjan, potrzebowała głosu, za pomocą którego mogłaby opowiadać o swoich troskach i nadziejach, o swoich potrzebach dokonanych dziełach, o grożących religii świętej niebezpieczeństwach i odniesionych w walce o Królestwo Chrystusowe zwycięstwach” (*„Niedziela” R. 1936, nr 15, s. 171*).

Stała się więc „Niedziela” głosem wyrażającym żywe świadectwa wiary Kościoła częstochowskiego w jego duchowej pielgrzymce poprzez jego blisko stuletnie dzieje. Głos „Niedzieli” przybierający formę słowa drukowanego był przede wszystkim echem Bożego Słowa, w świetle którego podejmowano na jej łamach bardzo bogatą i różnorodną problematykę chrześcijańskiego życia indywidualnego i społecznego. Był to również głos szczególny, dający się słyszeć spod Jasnej Góry; głos Matki Najświętszej kierowany do swoich dzieci. Głos „Niedzieli” był głosem Kościoła, przedłużeniem głosu Ojca świętego, biskupów i kapłanów. Był to wreszcie potężny głos miłości do Ojczyzny na poszczególnych etapach jej najnowszej historii, stającej przed coraz to nowymi zagrożeniami. W sposób nieskrępowany rozbrzmiewał głos „Niedzieli” w latach 1926-1939 pod redakcją ks. Wojciecha Mondrego i ks. Stanisława Gałązki. Zamilkł w czasie okupacji niemieckiej w latach 1939-1945. W latach powojennych 1945-1953 ten głos „Niedzieli” redagowanej ks. Antoniego Marchewkę był krępowany i ograniczany przez cenzurę i różnego rodzaju szykany, a nawet uwięzienie jej redaktora naczelnego. Wreszcie ten Boży i kościelny głos został zmuszony przez system komunistyczny do milczenia przez długie 28 lat (1953-1981). Jednak według św. Jana Pawła II nawet i „ten okres milczenia nie był bezpłodny, ale przyniósł wiele doświadczeń, które [do dziś] owocują” (*29.06.1996 r.*).

Reaktywowanie „Niedzieli” na fali wiosny „Solidarności” wskutek usilnych starań biskupa Stefana Bareły rozpoczęło okres jej niezwyklej jakościowego i ilościowego pod redakcją ks. Infulata Ireneusza Skubisia w latach 1981-2014. To wówczas „Niedziela” osiągnęła swoje apogeum, gdy chodzi o nakład i ilość edycji diecezjalnych. Nastąpiło także poszerzenie jej zasięgu, z wymiaru diecezjalnego do wymiaru ogólnopolskiego, a nawet międzynarodowego. Rozwinęła się także wówczas jako instytucja multimedialna z własnym studium internetowym, radiowym i telewizyjnym, z własną serią wydawniczą „Biblioteki Niedzieli”. W latach 2014-2019 wiernie tę linię pisma kontynuowała redaktor Lidia Dudkiewicz. Obecnie od 2019 roku, to bogate dziedzictwo „Niedzieli” podejmuje i tworzy rozwija na miarę współczesnych wyzwań redaktor naczelny ks. Jarosław Grabowski.

Z okazji tegorocznego jubileuszu pragnę wdzięcznym sercem i modlitwą ogarnąć tych wszystkich, którzy od początku tworzyli i nadal współtworzą odzyskaną z ucisku totalitaryzmów „Niedzielę”. Wyrażam także głęboką wdzięczność wobec wszystkich, którzy dostrzegali, w tym naszym tygodniku „wielki dar Bożej Opatrzności dla naszego Narodu”, jak określił „Niedzielę” papież Franciszek (06.04. 2016 r.). Dziękuję także wszystkim czytelnikom słowami św. Jana Pawła II, za to że „biorą [ten] Tygodnik do ręki w poszukiwaniu Dobrej Nowiny, znajdując na jego łamach miejsce dla wyrażenia swojej wiary i głębi ducha” (*29.06.1996*).

3. Każdy Jubileusz stanowi słuszny powód do dumy z chlubnej przeszłości z odniesieniem jej do Boga a nie do naszych ludzkich zasług. Zobowiązuje jednocześnie do otwarcia się na nowy przyptyw łaski, mocy i światła Ducha Świętego. Bowiem to Duch Święty jedynie jest w stanie rozświetlić nieznane drogi przyszłości ludzkości i Kościoła, także i naszej „Niedzieli” i nie pozwala ulec zniewoleniu lękami o przyszłość. Zapotrzebowanie na „Niedzielę” wydaje się być dzisiaj nie mniejsze, jeśli nie większe, niż w przeszłości. W epoce „chaosu aksjologicznego” oraz „hałasu słów”, nasza wspólnota archidiecezjalna i Kościół w Polsce oczekuje, by w sposób jednoznaczny głosić niezmiennie wartości zakodowane przez Stwórcę w prawie naturalnym oraz w objawionym prawie moralnym. Stałość i wierność Ewangelii w epoce zmienności, proklamowanej jako paradygmat współczesnych czasów jawi

się jako najlepsza służba człowiekowi i Kościołowi. Niech więc nadal głównym celem „Niedzieli” będzie wskazywanie drogi do „przystani prawdy” („Niedziela”, R. 1927, nr 13, s. 133). Niech za wskazaniem św. Jana Pawła II nasz Tygodnik włącza się w dzieło ewangelizacji i promocji tych wartości, które często są podważane przez prasę propagującą fałszywy model ludzkiej wolności (29.06.1996 r.). Stąd też potrzeba, aby „Niedziela” stojąc na straży największych i najświętszych wartości broniła społeczeństwo katolickie w tym czasie konfrontacji wiary z niewiarą. Byśmy wsparci jej przekazem nie lękali się jakiegokolwiek formy wypowiedzianych Kościołowi wojen kulturowo-światopoglądowych i nie pozwolili sobie zamknąć ust w głoszeniu prawdy. Byśmy nie pozwolili sobie narzucić ideologii z gruntu antyboskiej, a zarazem antyludzkiej i nie ulegli powiewom mody, oszustwa, liberalizmu i postępującej sekularyzacji. Niech za każdym tekstem wydrukowanym na łamach „Niedzieli” stoi żywe świadectwo wiary, którego mocy nie sposób odrzucić, bo niesie ono prawdę, która wyzwala i miłość miłosierną, która usprawiedliwia grzesznika. Tylko wówczas każdy numer „Niedzieli” zdolny będzie wzbudzić wiarę, wiarę uśpioną ożywić, a słabą umocnić.

Niech przez pogłębiony, dostosowany do współczesnej mentalności przekaz Słowa Bożego „Niedziela” prowadzi do dojrzałego przeżywania sakramentów wiary. Niech prowadzi do przeżywania po chrześcijańsku każdej niedzieli, z jej centrum jaki stanowi Eucharystia w ramach wspólnoty parafialnej. W ten sposób „Niedziela” będzie wypełniać swoją misję dla niedzieli, jako dnia Pańskiego, będzie formować do pogłębionej modlitwy oraz odważnego i czytelnego świadectwa w życiu w każdym jego wymiarze.

W tym ewangelizacyjnym posłannictwie nasze katolickie czasopismo niech będzie przykładem posługiwania się językiem proponowanym przez papieża Franciszka, szczególnie wobec młodych ludzi. Jest to język bliskości i bezinteresownej miłości, który dotyka serca, dociera do życia, daje życie, rozbudza nadzieję i pragnienia i zdolny jest urzeczywistnić kerygmat w sposób właściwy dla współczesnej młodzieży (por. *Christus vivit*, 211). Ewangelizując w ten sposób owocnie, ale zawsze w duchu pokory, niechaj nasz Tygodnik stara się głosić niezmiennie prawdy boskie przy uwzględnieniu wszystkich ograniczeń i uzależnień, którym podlega współczesny człowiek. Docierając do coraz to nowych czytelników i nie gubiąc tych, którzy są jej od lat wierni, „Niedziela” niech trafi także do poranionych umysłów i serc ludzkich, wchodząc w dialog z niewierzącymi, wątpiących umacniając w wierze, a wierzących, zapalając do bycia uczniami-misjonarzami Chrystusa. Wówczas to więź między czytelnikami a naszym Tygodnikiem będzie nie tylko coraz szersza ale także coraz głębsza i owocniejsza.

4. Umiłowani! Najpiękniejsze i najprawdziwsze świadectwo nie wyda owocu wiary bez otwarcia się na nie i jego przyjęcia. Dlatego z okazji tegorocznego jubileuszu „Niedzieli” podpisuję się pod licznymi zachętami, moich Poprzedników, by jeszcze bardziej i liczniej otworzyć się na nasze rodzime częstochowskie czasopismo, na ten głos Boży docierający do nas, na to żywe świadectwo wiary. Biskup Teodor Kubina pragnął, aby „Niedziela” docierała do rodzin i była dla wszystkich źródłem informacji, katechizmem i modlitewnikiem. Jego marzeniem było, aby mogła ona trafić do każdego domu katolickiego. Wiemy, że tego celu nie udało się osiągnąć, a nawet po pewnym okresie wzrostu nakładu „Niedzieli” nastąpił jego spadek. Jednak w dzisiejszych warunkach, to marzenie pierwszego biskupa częstochowskiego ma szansę się ziścić. Dzisiaj „Niedziela” dostępna w wersji elektronicznej może być prenumerowana, czytana, studiowana, propagowana we wszystkich rodzinach, parafiach i środowiskach. Czy tak się stanie zależy tylko od naszej dobrej woli. Dlatego apeluję gorąco po raz kolejny do całej wspólnoty naszej archidiecezji: Czytajcie „Niedzielę”! Propagujcie jej lekturę! Prenumerujcie ją w formie papierowej i elektronicznej. Posługujcie się jej treściami w głoszeniu wiary i w jej obronie! Kochajcie Niedzielę! To nasze wspólne dobro, którego nie

godzi się lekceważyć, z którego nie sposób nie czerpać i którym nie sposób się nie dzielić. To szczególnego rodzaju „zwornik”, który może nas jeszcze bardziej zjednoczyć w Kościele częstochowskim.

Wielkie są zadania przed jakimi staję dzisiaj „Niedziela” i wielki jest ogrom wyzwań, którym winna sprostać. Dlatego też konieczna jest nasza modlitwa w intencji jej dzisiejszych twórców, o odwagę wiary i moc świadectwa. Bowiem „dziennikarstwo, jako opowiadanie o rzeczywistości – uczy papież Franciszek - wymaga zdolności pójścia tam, dokąd nikt nie idzie – ruszenia się i pragnienia zobaczenia. Ciekawości, otwartości, pasji. (*Franciszek, Orędzie DŚSP 2021*).

Na kolejne lata wspólnych zmagania życzę Redakcji „Niedzieli” oraz jej czytelnikom, błogosławieństwa Bożego i opieki Maryi – Matki Słowa i Kościoła. Niech Maryja, „Pierwsza Redaktorka” „Niedzieli”, jak Ją zwykli nazywać kolejni redaktorzy naczelni, tak inspiruje swym wstawiennictwem zespół redakcyjny, aby jak najwięcej czytelników odnajdywało w każdym niedzielnym tekście troskę Jej macierzyńskiego Serca o ich zbawienie.

Ogarniając całe to dzieło 95. lecia „Niedzieli”, które wzrastało wraz z naszą archidiecezją, udzielam wszystkim pasterskiego błogosławieństwem: W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

(-) + **Wacław DEPO**  
ARCYBISKUP METROPOLITA  
CZĘSTOCHOWSKI

Częstochowa, dnia 4 kwietnia 2021 roku,  
w Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego,  
w 95. Rocznicę wydania Pierwszego numeru „Niedzieli”.